

Sygn. akt I ACa 711/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 grudnia 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Tomasz Żelazowski
Sędziowie:	SA Ryszard Iwankiewicz (spr.) SA Artur Kowalewski
Protokolant:	sekr.sądowy Karolina Baczmaga

po rozpoznaniu w dniu 30 listopada 2016 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa (...) Banku (...) spółki akcyjnej w W.

przeciwko C. P. i M. P.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 19 maja 2016 roku, sygn. akt I C 1479/15

I. oddala apelację,

II. zasądza od pozwanych C. P. i M. P. solidarnie na rzecz powódki (...) Banku (...) spółki akcyjnej w W. kwotę 10.800 (dziesięć tysięcy osiemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Ryszard Iwankiewicz Tomasz Żelazowski Artura Kowalewski

Sygn. akt I ACa 711/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 23 lutego 2015r. (...) Bank (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. domagała się zasądzenia od M. P. oraz C. P. kwoty 1.323.691,18 zł wraz z odsetkami od 7 lutego 2014 r. do dnia zapłaty obliczanymi według zmiennej ustawowej stopy procentowej od niespłaconej sumy wekslowej.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w dniu 20 grudnia 2010r. powódka zawarła z (...) Sp. z o.o. (obecnie (...) Sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej) umowę kredytu na rachunku bieżącym nr (...), zmienianej następnie kolejno

4 aneksami. Umowa została zabezpieczona wekslem in blanco wystawionym przez ww. spółkę, a poręczonym przez pozwanych. Wskazana spółka nie regulowała swoich zobowiązań z tytułu zawartej umowy. Powódka wyjaśniła, że w związku z powyższym, pismem z dnia 16 stycznia 2014r. zawiadomiła pozwanych jako poręczycieli o uzupełnieniu weksla i wezwała do zapłaty sumy wekslowej w kwocie 1.323.691,18 zł. Weksel został przez powódkę uzupełniony klauzulą „bez protestu”. Jednocześnie powódka wyjaśniła, że suma wekslowa według stanu na dzień 7 lutego 2014 r. składała się z należności głównej w kwocie 997.550 zł oraz odsetek w kwocie 325.783,32 zł, których wyliczenie powódka zaprezentowała w tabeli. Nadto wskazała, że przysługuje jej zwrot kosztów w kwocie 357,86 zł.

Nakazem zapłaty z dnia 17 marca 2015 r., wydanym w postępowaniu nakazowym, nakazano C. P. oraz M. P., aby zapłacili solidarnie na rzecz (...) Bank (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 1.323.691,18 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 7 lutego 2014 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 23.764 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu albo wnieśli w tym terminie zarzuty.

W zarzutach od nakazu zapłaty z dnia 3 sierpnia 2015r. M. P. oraz C. P. wnieśli o uchylenie wydanego nakazu zapłaty oraz o oddalenie powództwa w całości.

Wyrokiem z dnia 19 maja 2016r. Sąd Okręgowy w Szczecinie uchylił nakaz zapłaty z dnia 17 marca 2015r. wydany przez Sąd Okręgowy w Szczecinie, w sprawie o sygn. akt I Nc 67/15 oraz zasądził od C. P. i M. P. solidarnie na rzecz (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 1.323.691,18 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 7 sierpnia 2015 roku do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie oddalił powództwo.

Podstawą powyższego rozstrzygnięcia były następujące okoliczności oraz wnioski: (...) Sp. z o.o. prowadziła działalność gospodarczą w zakresie produkcji mebli w D. na terenie nieruchomości najmowanych od syndyka upadłości (...) Sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej. Spółka rozwijała się, nawiązywała kontrakty handlowe, w tym z grupą (...), zatrudniała nowych pracowników. Głównym udziałowcem spółki była M. P., która nie zajmowała się sprawami spółki. Prezesem zarządu spółki był C. P., z zawodu ekonomista i to on prowadził sprawy spółki. Sąd ustalił, że M. P. oraz C. P. są małżeństwem.

W 2010r. syndyk masy upadłości (...) Sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej poinformował (...) Sp. z o.o., że do końca listopada 2010r. zamierza sprzedać przedsiębiorstwo upadłej, w tym wynajmowane spółce nieruchomości. W związku z tym C. P., pełniący funkcję prezesa zarządu ww. spółki, podjął rozmowy z syndykiem i powódką o zakupie nieruchomości z zakładem produkcyjnym. Rozmowy zakończyły się sukcesem i pozwany w imieniu (...) sp. z o.o. wypracował warunki kredytowania działalności spółki. W dniu 19 grudnia 2010 roku powódka stwierdziła, że zabezpieczeniem spłaty kredytu powinien być weksel poręczony również przez pozwanych, tj. prezesa zarządu spółki oraz głównego jej udziałowca. W konsekwencji w dniu 19 grudnia 2010 r. zaproszono M. P. na następny dzień do placówki oddziału banku na spotkanie w sprawie podpisania umowy kredytu.

W dniu 20 grudnia 2010r. pozwani udali się do placówki bankowej w celu podpisania umowy kredytowej dla (...) Sp. z o.o. Wszelkie formalności załatwiał w banku pozwany, a pozwana siedziała na korytarzu i jedynie otrzymywała dokumenty do podpisania. We wskazanym dniu spółka (...) zawarła z (...) Bankiem (...) S. A. (dalej: (...) S.A.) umowę kredytu w rachunku bieżącym nr (...), na podstawie której bank udzielił spółce kredyt odnawialny na kwotę 1.000.000 zł na okres od dnia 20 grudnia 2010r. do dnia 19 grudnia 2011 roku. Spłata kredytu miała zostać zabezpieczona za pomocą weksla własnego in blanco wystawionego przez kredytobiorcę wraz z poręczeniem M. P. oraz C. P. do momentu pozytywnej weryfikacji sytuacji ekonomicznej ww. spółki na koniec 2011r. i osiągnięcia przez spółkę założeń określonych w prognozach (§ 13 ust. 1 pkt 1 umowy). Integralną część umowy stanowił weksel własny in blanco oraz deklaracja wekslowa ww. spółki (§ 13 ust. 2 pkt 1-2 umowy). Uruchomienie udzielonego kredytu miało nastąpić po poręczeniu weksla przez pozwanych (§ 19 pkt 1 umowy). Zmiana umowy wymagała formy pisemnej pod rygorem nieważności (§ 20 umowy). Umowa została podpisana w imieniu kredytobiorcy przez C. P., który był wówczas prezesem zarządu ww. spółki.

Umowa kredytowa była następnie czterokrotnie zmieniana w drodze aneksu. Zmianie podlegał okres spłaty kredytu, okres wykorzystania i spłaty kredytu oraz stopa procentowa odsetek oraz zasady ich naliczania. Najpóźniej ustalony

termin spłaty został oznaczony na dzień 31 lipca 2012r. Sąd ustalił, że zasady dotyczące zabezpieczenia spłaty kredytu nie podlegały zmianie w formie aneksu. Aneksy nr (...) były podpisane przez oboje pozwanych pod adnotacją „Wyrażam zgodę na zawarcie niniejszego Aneksu”.

W dniu 20 grudnia 2010r. (...) sp. z o.o. wystawiła w S. weksel własny na zlecenie pozwanej, który był wekslem in blanco. Za wystawcę podpis złożył C. P., będący prezesem zarządu ww. spółki. Na rewersie weksla pod adnotacjami „Poręczam za wystawcę bez protestu” podpisy złożyli M. P. oraz C. P.. C. P. wcześniej już zetknął się z instytucją poręczenia wekslowego i poinformował M. P., że jeżeli udzieli poręczenia wekslowego, to wówczas spółka otrzyma kredyt, a jeśli nie zrobi tego, to spółka zbankrutuje. Pozwani podpisali deklaracje wekslowe poręczycieli, w których określili swój adres na: M., ul. (...), (...)-(...) M. (pkt 1 deklaracji). Zgodnie z postanowieniami deklaracji pozwani powinni zostać poinformowani o wypełnieniu weksla w taki sposób, jak wystawca (pkt 3 deklaracji). Pozwani zobowiązali się do informowania powódki - na każde jej żądanie - do aktualizowania swoich danych majątkowych. Ponadto pozwani mieli zawiadamiać powódkę o zmianie adresu zamieszkania (pkt 4 deklaracji). W treści deklaracji wekslowej M. P. omyłkowo wskazano, że weksel został wystawiony przez spółkę inną niż (...) sp. z o.o. (pkt 1 deklaracji). Deklaracja wekslowa C. P. nie została podpisana przez przedstawiciela banku. Spółka (...) podpisała deklarację wekslową, zgodnie z którą (...) SA mógł, w razie niedotrzymania przez kredytobiorcę terminów spłaty kredytu, uzupełnić weksel w każdym czasie na sumę odpowiadającą zadłużeniu wraz z odsetkami, prowizją oraz kosztami, a także opatrzyć weksel datą płatności według swego uznania, zawiadamiając wystawcę listem poleconym za zwrotnym potwierdzeniem odbioru pod wskazanym adresem najpóźniej 7 dni przed terminem płatności (pkt 2 deklaracji). Miejscem płatności miał być oddział powódki w S. (pkt 3 deklaracji). Weksel mógł zostać uzupełniony klauzulami bez protestu oraz domicyliatu (pkt 5 deklaracji). Po wygaśnięciu zabezpieczonej wekslem wierzytelności wystawca miał zostać wezwany do odebrania weksla. Wystawca wyraził zgodę na komisyjne zniszczenie weksla w przypadku nieodebrania go we wskazanym terminie (pkt 6 deklaracji). Pod deklaracją wystawcy podpis złożył C. P., prezes wystawcy, akceptując treść ww. deklaracji.

Dzięki uzyskanemu kredytowi (...) Sp. z o.o. nabyła nieruchomość z zakładem produkcyjnym w D., gdzie spółka rozwijała swoją działalność, w tym zatrudniając kolejnych pracowników. W 2011r. sytuacja finansowa (...) Sp. z o.o. była dobra i prognozowany był rozwój spółki - zgodnie ze wstępnym rachunkiem zysków i strat z dnia 31 stycznia 2012 r. ww. spółka w 2011r. osiągnęła zysk netto w kwocie 578.413,99 zł, jak również na dzień 5 grudnia 2011r. nie posiadała zaległości w płatności składek na ubezpieczenie społeczne, a na dzień 6 lutego 2012r. nie posiadała zaległości podatkowych.

Sąd ustalił, że (...) Sp. z o.o. przekształciła się w (...) sp. z o.o. Po zakończeniu współpracy przez grupę (...) w lutym 2012r., rozpoczęły się problemy finansowe w/w spółki, która postanowiła zawrzeć układ z wierzycielami. W maju 2012r. jeden z wierzycieli złożył wniosek o ogłoszenie upadłości spółki a postanowieniem z dnia 30 listopada 2012r. Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie ogłosił upadłość ww. spółki z likwidacją jej majątku (sygn. akt XII GUP 36/12). (...) SA zgłosiła swoją wierzytelność w postępowaniu upadłościowym.

M. P. przeprowadziła się z M. do W. w 2012 r., a C. P. w 2013r. Jednocześnie złożyli w placówce pocztowej zlecenie przekierowania przychodzącej do nich korespondencji na adres w W..

Po ogłoszeniu upadłości (...) Sp. z o.o., powódka wypełniła weksel wpisując kwotę - „1.323.691,18 zł” (także słownie), termin płatności - „7 lutego 2014 roku” oraz miejsce płatności - (...) S.A. w S., ul. (...), (...)-(...) S.”. Pismami z dnia 16 stycznia 2014r. powódka wezwała pozwanych do wykupu weksla za kwotę 1.323.691,19 zł, wyznaczając termin na dzień 7 lutego 2014r. a miejsce płatności na oddział powódki w S. przy ul. (...), które nie zostały podjęte przez pozwanych.

Sąd ustalił, że C. P. wyszedł z propozycją w stosunku do (...) SA o podjęciu współpracy celem uzyskania jak najwyższej kwoty na zaspokojenie wierzytelności banku, która spotkała się z odmową wyartykułowaną w piśmie z dnia 8 kwietnia 2014r. – bank wskazał, że nie jest zainteresowany propozycją i zamierza dochodzić swojej wierzytelności od wszystkich zobowiązanych, w tym od poręczyciela wekslowego. Nadto poinformował, że będzie także dochodził swojej wierzytelność w postępowaniu upadłościowym.

Pismem z dnia 3 sierpnia 2015r. M. P. oświadczyła, że uchyła się wobec (...) SA od złożonego oświadczenia woli, polegającego na złożeniu podpisu pod oświadczeniem „poręczam za wystawcę bez protestu” na wekslu wystawionego przez (...) Sp. z o.o., które nadała listem poleconym w dniu 4 sierpnia 2015r. W treści pisma poinformowała, że złożyła ww. oświadczenie pod presją, tzn. pod rygorem nieotrzymania przez ww. spółkę kredytu, co skutkowałoby zagrożeniem upadłością tej spółki i przelożyłoby się na jej sytuację rodziny. Wskazała, że rozmowy w banku przekonały ją, że dokonuje czynności związanych wyłącznie z majątkiem spółki i ewentualnie może stracić swoje udziały w spółce – nie wiedziała że oświadczenie będzie odnosiło skutek dla jej całego majątku. Podniosła również, że była pod presją czasową i ekonomiczną, ponieważ otrzymała za ledwie jeden dzień na zastanowienie się nad decyzją i złożyła oświadczenie bez rozeznania. Natomiast swój błąd spostrzegła dopiero w dniu 29 lipca 2015r., gdy powzięła informację o toczącym się postępowaniu egzekucyjnym przeciwko niej.

W oparciu o powyższe ustalenia stanu faktycznego Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo w przeważającej części zasługiwało na uwzględnienie i znajduje ono oparcie w art. 32 w zw. z art. 28 w zw. z art. 103 i art. 104 ustawy z dnia 23 kwietnia 1926 r. - Prawo wekslowe (Dz. U. z 1936 r. Nr 37, poz. 282 z późn. Zm.). Na podstawie analizy powyższych regulacji Sąd wskazał, że odpowiedzialność wystawcy weksła własnego jest taka sama jak akceptanta weksła trasowanego a poręczyciel wekslowy (awalista) odpowiada tak samo, jak ten, za kogo poręczył (awalant). Nadto podkreślił, że zobowiązanie poręczyciela jest ważne, chociażby nawet zobowiązanie, za które poręcza, było nieważne z jakiegokolwiek przyczyny z wyjątkiem wady formalnej. Dalej podał, że poręczenie wekslowe jest zobowiązaniem abstrakcyjnym, niezależnym od umowy łączącej poręczyciela z osobą, za którą poręcza, ani od tego, czy umowa taka istnieje, natomiast odpowiedzialność poręczyciela wekslowego jest samodzielna materialnie, niesubsydiarna, solidarna i w ograniczonym jedynie stopniu zależna od zobowiązania głównego.

Sąd stwierdził, że zdecydowana większość okoliczności faktycznych pozostawała niesporna między stronami, a więc że w dniu 20 grudnia 2010 r. (...) Sp. z o.o. wystawiła weksel własny in blanco i tego samego dnia pozwani na rewersie weksła złożyli swoje podpisy wraz z oświadczeniem o poręczeniu weksła (awale) i to bez protestu; że ww. spółka oraz pozwani podpisali deklaracje wekslowe. Okolicznościami natomiast spornymi było to, że przedłożona przez powódkę deklaracja wekslowa nie dotyczy przedmiotowego weksła, ponieważ wynika z niego, że jest to deklaracja dla weksła wystawionego przez spółkę (...); także sporne były okoliczności podpisania weksła oraz wezwania do wykupu weksła, a nadto pozwana powoływała się na uchylenie od skutków prawnych dokonanego poręczenia. Sąd odmówił mocy dowodowej pismu z dnia 20 kwietnia 2015r. wskazując, że dotyczy innej umowy kredytu niż ta, dla której zabezpieczenia został wystawiony przedmiotowy weksel. Pozostałym natomiast dokumentom i innym środkom dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy, a wskazanych w stanie faktycznym Sąd przyznał moc dowodową, ponieważ pozostawały w związku z wekslem z dnia 20 grudnia 2010r. i umową kredytu, której spłatę weksel zabezpieczał. Dowody te Sąd ocenił jako wiarygodne, albowiem strony nie kwestionowały ich autentyczności i pochodzenia, a jedynie wywodziły z tych dowodów odmienne skutki i dochodziły do odmiennych wniosków. Również własna ocena ww. dowodów dokonana przez sąd nie wzbudziła wątpliwości co do wiarygodności tych dowodów. Sąd przyznał również moc dowodową zeznaniom pozwanych, gdyż ich treść obejmowała okoliczności istotne z punktu widzenia podstaw roszczenia i oceny zgłoszonych przez pozwanych zarzutów. Odnośnie zeznań C. P. Sąd uznał za wiarygodne jego zeznania w zakresie funkcjonowania i rozwoju spółki (...), procesu zawierania umowy kredytowej, problemów finansowych spółki, jej upadłości i kontaktu z powódką w sprawie wierzytelności z tytułu przedmiotowego weksła; okoliczność wyprowadzenia się przez pozwanych ze S. do W.. Za niewiarygodne natomiast uznał twierdzenia pozwanego, że poręczenie wekslowe miało odnosić skutek jedynie do udziałów w (...) Sp. z o.o., ponieważ majątek małżonków właśnie z nich się składał.

W przedmiocie zeznań M. P., Sąd w większości uznał je za wiarygodne, tj. w zakresie prowadzenia (...) Sp. z o.o. przez pozwanego, samego faktu podpisania weksła, przeprowadzki do W., złożenia dyspozycji przekierowania korespondencji ze S. do W. oraz uzyskania wiedzy o uzupełnieniu weksła i podjętych później czynności tj. oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych. Za częściowo wiarygodne Sąd uznał zeznania pozwanej dotyczące okoliczności podpisania dokumentów w banku - siedzenie na korytarzu, zamieszanie, podawanie dokumentów do podpisu, natomiast nie dał wiary zeznaniom pozwanej, gdzie akcentowała, że nie miała świadomość, że będzie ponosiła

odpowiedzialność z tytułu poręczenia weksla, w sytuacji gdy usłyszała słowo weksel, to zaczęła dopytywać co to znaczy a jednocześnie powiązała ten fakt z perspektywą swojej odpowiedzialności. Ponadto Sąd zwrócił uwagę, że pozwana była w placówce bankowej razem z mężem, który prowadził w/w spółkę, jest z wykształcenia ekonomistą i spotkał się już z instytucją weksla. W ocenie Sądu zeznania pozwanej, mając na względzie wartość kredytu oraz jej przeświadczenie o odpowiedzialności wywołane samym słowem „weksel”, były sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego. Sąd podkreślił również, że pozwana zeznawała, że nie czytała przedkładanych jej do podpisu dokumentów, co znajduje potwierdzenie w deklaracji wekslowej z błędnie oznaczonymi danymi wystawcy weksla - (...) Sp. z o.o. (k. 49), której to pozwana nie zna, o czym zeznała. Sąd w tym zakresie zważył, że często spotykana w obrocie prawnym jest sytuacja, że osoby udzielające poręczenia nie biorą pod uwagę skutków prawnych swego oświadczenia woli, ufając tym, za których zobowiązania poręczają, nie spodziewając się obowiązku realnego świadczenia, co też ma miejsce w niniejszej sprawie. Sąd podkreślił, że celem poręczenia wekslowego jest zabezpieczenie, a następnie umożliwienie zrealizowania zobowiązania pieniężnego wobec wierzyciela – powódka (bank) posłużyła się nie tylko wekslem (w postępowaniu upadłościowym, co było bezsporne), ale i poręczeniem zobowiązania wekslowego, aby mieć pełniejszą możliwość odzyskania świadczenia z umowy kredytowej zawartą z (...) Sp. z o.o. W sytuacji, gdy spółka nie spłacała kredytu, powódka posłużyła się zobowiązaniem poręczycieli - pozwanych.

Przechodząc do analizy poszczególnych zarzutów podniesionych przez stronę pozwaną w toku postępowania, Sąd stwierdził, że okoliczność wypełnienia weksla przez powódkę po ogłoszeniu upadłości (...) sp. z o.o., będącego następcą prawnym spółki (...), nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie z uwagi na art. 32 prawa wekslowego, stanowiący samodzielną podstawę odpowiedzialności poręczycieli wekslowych. Tym samym ogłoszenie upadłości wystawcy nie miało wpływu na zobowiązanie awalistów, którzy są zobowiązani nie wobec awalanta ale wobec jego wierzyciela (remitenta). Ponadto odmiennie od argumentacji przedstawionej przez pozwanych, Sąd stwierdził, że uzupełnienie weksla in blanco może być dokonane również po ogłoszeniu upadłości, ponieważ zobowiązanie z weksla i odpowiadająca mu wierzytelność, choć powstają dopiero po jego uzupełnieniu, jednakże uzupełnienie wywiera skutek z mocą wsteczną, tj. od chwili wydania weksla in blanco odbiorcy. Sąd także wskazał, że okoliczność wpisania w wekslu daty późniejszej niż data ogłoszenia upadłości nie ma znaczenia, ponieważ na skutek art. 91 p.u.n., pomimo wpisanej daty, wymagalność nastąpiła w dniu ogłoszenia upadłości. Natomiast upadłość następcy prawnego wystawcy została ogłoszona w dniu 30.11.2012r..

W przedmiocie zarzutu pozwanych, że weksel na podstawie którego powódka dochodzi zapłaty, posiada nieprecyzyjne oznaczenie miejsca zapłaty, Sąd stwierdził, że oznaczenie miejsca zapłaty stanowi jeden z elementów weksla i jego wadliwość mogłaby pociągać za sobą nieważność weksla, jednakże uznał, że zarzucana wadliwość w niniejszej sprawie nie wystąpiła. Sąd wskazał, że oznaczenie miejsca płatności w wekslu było prawidłowe i pozwalało na ustalenie konkretnego miejsca spełnienia świadczenia, w szczególności z uwagi na podanie dokładnych danych adresowych. Co więcej według Sądu treść deklaracji wekslowej nie wpływała na wykładnię treści weksla w zakresie miejsca płatności zawartego w wekslu.

Odnosnie zarzutu, że poręczenie weksla wygasło, a co miało wynikać z treści § 13 ust. 1 pkt umowy kredytowej, Sąd stwierdził, że zgodnie z treścią powołanego zapisu, dla możliwości upadku zabezpieczenia wekslowego spłaty umowy kredytu musiały zostać spełnione łącznie dwie przesłanki, tj. osiągnięcie przez spółkę prognozowanych założeń oraz pozytywna weryfikacja sytuacji ekonomicznej na koniec 2011r.. Według Sądu Okręgowego z powyższego zapisu wynikała kompetencja powódki do oceny sytuacji ekonomicznej (...) Sp. z o.o. i dopiero skorzystanie przez powódkę z tej kompetencji oraz pozytywna weryfikacja sytuacji ekonomicznej w/w spółki stanowiła podstawę do podjęcia czynności związanych z rezygnacją z zabezpieczenia wekslowego. Sąd wskazał, że pozwani nie wykazali, że spółka (...) wystąpiła do powódki o dokonanie tejże weryfikacji jak również, że weryfikacja była pozytywna. Tym samym w ocenie Sądu nie było podstaw do przyjęcia, że zobowiązanie ww. spółki do zabezpieczenia wekslowego spłaty kredytu wygasło. Nadto Sąd zważył, że z treści deklaracji wekslowych nie wynikało, że poręczenie było ograniczone jakimkolwiek terminem.

Ustosunkowując się do zarzutów związanych z deklaracjami wekslowymi Sąd w pierwszej kolejności wskazał, że deklaracja wekslowa nie stanowi integralnej części weksla, a jej błędy nie mają wpływu na ważność weksla. Co

więcej okoliczność wykazania istnienia deklaracji wekslowej oraz jej treści obarcza dłużników wekslowych. W ocenie Sądu okoliczność braku podpisu przedstawiciela banku na deklaracji wekslowej pozwanego wobec faktu, że pozwany nie kwestionował, że wskazany dokument zawiera jego oświadczenie, przez niego osobiście podpisane, nie miała znaczenia dla skuteczności złożonych oświadczeń pozwanego z uwagi na to, że oświadczenie pozwanego było jednostronną czynnością prawną. Odnośnie zaś twierdzeń pozwanej, że deklaracja wekslowa nie dotyczyła przedmiotowego weksla, ponieważ w jego treści wskazano (...) sp. z o.o. zamiast (...), Sąd uznał, że wskazany błąd nie pociąga za sobą nieważności weksla. Co więcej zwrócił uwagę, że w kontekście okoliczności sprawy powyższe należało traktować w kategorii omyłki pisarskiej, a rzeczywistą wolą pozwanej było złożenie analogicznej w treści deklaracji w odniesieniu do weksla wystawionego przez (...) Sp. z o.o. Sąd podniósł, że na pozwanej spoczywał ciężar dowodu, że istniała deklaracja wekslowa, której treść powodowałaby stwierdzenie, że weksel został przez powódkę uzupełniony niezgodnie z treścią deklaracji. Poza tym zastosowanie form czasowników rodzaju żeńskiego, nie zaś męskiego w deklaracji wekslowej podpisanej przez pozwanego, oceniono jako omyłki pisarskie niemające wpływu na treść deklaracji. Za nieistotny Sąd uznał zarzut, że w treści deklaracji wystawcy wskazano, że umowa kredytu dotyczy kredytu inwestycyjnego nie zaś obrotowego, skoro wyraźnie oznaczono umowę kredytu, której deklaracja dotyczy.

W przedmiocie zarzutu nieprzedstawienia weksla do wykupu Sąd wyjaśnił, że doręczenie wezwania do zapłaty z weksla nie ma podstawowego znaczenia dla samego zobowiązania pozwanych jako poręczycieli wekslowych. Mając na względzie treść art. 38 Pr. weksl. oraz fakt, że powódka nie dowiodła, że wezwała pozwanych do wykupu weksla, ponieważ przesyłki z wezwaniem nie zostały im doręczone z uwagi na błędne zaadresowanie przesyłek, Sąd przyjął, że przedstawienie pozwanym weksla do wykupu zostało dokonane w niniejszym procesie w dniu 5 sierpnia 2015 r., ponieważ w tym dniu pozwani wnieśli zarzuty od nakazu zapłaty, podnosząc zarzuty skierowane wobec weksla i deklaracji wekslowych, a zatem najpóźniej tego dnia mieli możliwość zapoznania się z treścią weksla.

W odniesieniu do zarzutu, że powódka nie wykazała wysokości dochodzonego roszczenia, podstawy oznaczonej sumy wekslowej Sąd również uznał, że nie zasługiwał on na uwzględnienie. Podkreślił, że zobowiązanie z weksla ma charakter samodzielny i abstrakcyjny, a weksel in blanco upoważnia remitenta do samodzielnego uzupełnienia jego treści, w tym kwoty sumy wekslowej. Ponadto zwrócił uwagę na to, że domniemywa się że weksel został uzupełniony zgodnie z deklaracją wekslową. Tym samym, jeżeli w ocenie pozwanych weksel został wypełniony niezgodnie z deklaracją wekslową to na nich spoczywał obowiązek wykazania, że suma wekslowa została ustalona w sposób nieprawidłowy. Według Sądu I. instancji pozwani nie wskazywali, że wysokość wynikająca z sumy wekslowej jest inna, ani jaka jest, lecz ograniczyli się do zarzucenia powódce niewykazania dochodzonego roszczenia. Sąd nie dał wiary twierdzeniom pozwanych, że zgodnie z treścią porozumienia mieli oni odpowiadać jedynie z udziałów w spółce (...), ponieważ nie wynikało to ani z treści deklaracji wekslowych, ani z żadnych innych dowodów w sprawie.

Za nieuzasadnioną uznał Sąd Okręgowy również argumentację pozwanych, że powódka winna najpierw dochodzić zaspokojenia się z weksla od wystawcy, a dopiero w razie nieskuteczności tego zaspokojenia - od nich jako poręczycieli. Mając na względzie art. 47 w zw. z art. 103 Pr. weksl. oraz art. 366 § 2 k.c. Sąd stwierdził, że zobowiązanie poręczyciela wekslowego, w tym przypadku pozwanych, trwa do czasu rozliczenia się dłużnika głównego i jest ono solidarne, a wierzyciel ma prawo wyboru sposobu zaspokojenia jego roszczenia. Podkreślił, że roszczenie powódki nie zostało zaspokojone przez wystawcę, wobec czego mogła dochodzić spełnienia roszczenia od pozwanych jako poręczycieli wekslowych solidarnie odpowiedzialnych z wystawcą.

W przedmiocie zarzutu pozwanej, że uchyliła się od skutków prawnych złożonego oświadczenia woli co do poręczenia wekslowego z uwagi na pozostawanie w błędzie co do czynności prawnej i jej skutków, na którą to okoliczność przedstawiła pismo z dnia 3 sierpnia 2015r., Sąd zważył, że nie wystąpił po stronie pozwanej błąd w rozumieniu art. 84 k.c. jak również, że błąd nie został podstępnie wywołany przez powódkę o czym stanowi art. 86 k.c. W ocenie Sądu I. instancji nie można mówić o błędzie w sytuacji, gdy strona świadomie składa oświadczenie woli, nie znając jego treści, tj. składa podpis na dokumencie, z którego treścią się nie zapoznała, co też pozwana w niniejszej sprawie przyznała, a potwierdza również okoliczność, że podpisana przez pozwaną deklaracja wekslowa zawiera nieprawidłowe oznaczenie wystawcy weksla – (...) sp. z o.o. Sąd Okręgowy nie dał wiary zeznaniom pozwanej i pozwanego, że pracownicy banku przekonywali pozwaną, że jej odpowiedzialność jako poręczyciela będzie ograniczona jedynie do udziałów w

(...) Sp. z o.o., o czym świadczy treść weksla, poręczenia i deklaracji wekslowych, które nie wprowadziły ograniczenia odpowiedzialności pozwanej. Ponadto Sąd wziął pod uwagę zeznania pozwanej, że słowo „weksel” wzbudziło w niej niepokój i rozumiała, że może powodować jej odpowiedzialność. W ocenie Sądu pozwana mogła rozeznąć się w skutkach poręczenia, tym bardziej, że jej mąż posiadał stosowną wiedzę i zajmował się formalnościami, a nadto pozwana była w banku z pozwanym, który, jak zeznał, miał do czynienia wcześniej z poręczeniem wekslowym oraz znał jego skutki. Wobec powyższego Sąd stwierdził, że pozwana nie pozostawała w chwili składania oświadczenia woli o poręczeniu weksla pod wpływem błędu, toteż zbędnym stało się odnoszenie do sporządzanego przez pozwaną. Skoro bowiem pozwana nie pozostawała pod wpływem błędu, to oświadczenie owo nie mogło wywołać jakichkolwiek skutków prawnych.

Marginalnie Sąd zwrócił uwagę, że pozwanym zależało na uzyskaniu dla (...) sp. z o.o. kredytu od powódki, ponieważ jego uzyskanie wpływało na ich sytuację ekonomiczną. Pozwani byli zmotywowani do uzyskania kredytu i dlatego zdecydowali się na poręczenie wekslowe. W ocenie Sądu istnieje podstawa do stwierdzenia, że gdyby ww. spółka w późniejszym okresie nie popadła w problemy finansowe i upadłość, to pozwani nie byłiby zainteresowani podnoszeniem jakichkolwiek zarzutów względem weksla ani poręczeń wekslowych.

W przedmiocie zarzutu pozwanych dotyczącego sprzeczności dochodzenia przez powódkę niniejszego roszczenia z zasadami współżycia społecznego oraz społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa, co narusza art. 5 k.c. Sąd stwierdził, że nie doszło do zarzucanego naruszenia. Zaakcentował, że powódka kilkakrotnie godziła się na aneksowanie umowy kredytowej z dostawcą i skorzystanie z posiadanego weksla było dla powódki ostatecznym krokiem do zaspokojenia swojej wierzytelności, skoro kredytobiorca (wystawca weksla) nie zaspokoił tych wierzytelności dobrowolnie, zgodnie ze swym zobowiązaniem. Z kolei pozwani, będący poręczycielami, dobrowolnie zgodzili się na poręczenie wekslowe. Według Sądu nie sposób zasadnie czynić zarzutu powódce, że w oparciu o dopuszczalne środki prawne dochodzi od pozwanych jako dobrowolnych poręczycieli weksla należnych jej wierzytelności.

W konsekwencji Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że pozwani nie sprostali ciężarowi dowodu w wykazaniu, że roszczenie powódki stwierdzone wekslem nie istnieje, ani że weksel został nieprawidłowo uzupełniony, co skutkowało uwzględnieniem roszczenia powódki w całości. W zakresie odsetek ustawowych Sąd uznał, że roszczenie z art. 481 k.c. zasługiwało na uwzględnienie tylko w części, ponieważ pozwani o obowiązku zapłaty jako poręczyciele wekslowi dowiedzieli się dopiero w dniu 5 sierpnia 2015r. gdy wnieśli zarzuty do nakazu zapłaty, odnosząc się do treści weksla. Tym samym zgodnie z art. 111 §2 k.c. zapłata z tytułu weksla powinna nastąpić w dniu 6 sierpnia 2015r., a więc w opóźnieniu pozwani pozostawali dopiero od 7 sierpnia 2015r.. Natomiast w pozostałym zakresie, tj. od dnia 7 lutego 2014 r. do dnia 6 sierpnia 2015 r., roszczenie powódki o odsetki podlegało oddaleniu.

Od powyższego rozstrzygnięcia apelację wywiódł zarówno pozwany, jak i pozwana.

Pozwana M. P. zaskarżyła wyrok Sądu Okręgowego w zakresie punktu II. i IV. zarzucając mu następujące naruszenia:

1. naruszenie prawa materialnego, tj.:

a. art. 32 prawa wekslowego poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że poręczenie wekslowe jest ważne, mimo że z materiału dowodowego wynika, iż weksel obarczony był wadą formalną w postaci błędnej daty płatności oraz nieprawidłowej kwoty roszczenia, a także polegające na uznaniu, że pozwana poręczyła za weksel własny zupełny, podczas gdy poręczenie dotyczyło weksla in blanco;

b. art. 32 w zw. z art. 10 prawa wekslowego poprzez jego błędne niezastosowanie, tj.

nieuznanie, że poręczenie wekslowe jest nieważne, podczas gdy weksel in blanco został wypełniony niezgodnie z porozumieniem, a powód nabył weksel w złej wierze i w warunkach rażącego niedbalstwa;

c. art. 84 w zw. z art. 86 k.c. poprzez jego błędne niezastosowanie, tj. nieuznanie, że oświadczenie woli udzielenia poręczenia wekslowego przez pozwaną zostało złożone pod wpływem błędu wygenerowanego przez powoda w warunkach podstępny;

d. art. 65 k.c. poprzez jego błędne niezastosowanie, tj. niedokonanie wykładni treści umowy kredytu obrotowego w części dotyczącej udzielenia zabezpieczenia poprzez poręczenie wekslowe, co skutkowało brakiem uznania przez Sąd I. instancji, że poręczenie wekslowe było nieważne z uwagi na jego warunkowy charakter, a także, że wystawca weksła spełnił warunki pozytywnej prognozy gospodarczej i poręczenie wekslowe winno było wygasnąć w ciągu roku od zawarcia umowy kredytu obrotowego;

e. art. 5 k.c. poprzez jego błędne niezastosowanie, tj. nieuznanie, że powód przy zawieraniu umowy kredytu z wystawcą weksła, wymuszaniu na pozwanej zabezpieczenia w postaci poręczenia wekslowego w sytuacji, kiedy jej majątek nawet w części nie pozwalał na udzielenie takiego zabezpieczenia oraz nacisk, presję i spowodowanie stresu w godzinie, jakiej powód udzielił pozwanej na podjęcie decyzji o udzieleniu poręczenia wekslowego, błędnego poinformowania pozwanej o skutkach prawnych czynności prawnej, a także poprzez nadsyłanie pozwanej korespondencji przedsądowej i sądowej na błędny adres działał z nadużyciem swojego prawa podmiotowego, tj. w sprzeczności ze społeczno - gospodarczym przeznaczeniem tego prawa oraz z zasadami współżycia społecznego.

2. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 w zw. z art. 299 k.p.c. poprzez błędną ocenę mocy i wiarygodności zeznań pozwanych, polegającą na błędnym odmówieniu wiarygodności zeznań pozwanej w zakresie okoliczności udzielenia poręczenia wekslowego, w oparciu o arbitralną ocenę Sądu I. instancji co do możliwości komunikacyjnych stron, bez uwzględnienia relacji między małżonkami w tej konkretnej sytuacji przy jednoczesnym braku wskazania celu zaproszenia przez powoda pozwanych na dzień 20 grudnia 2010 r., podczas gdy z zeznań stron wynika, iż celem tej wizyty było potwierdzenie udzielenia przez współników (...) sp. z o.o. zgody na transakcję (zawarcie umowy kredytu obrotowego);

3. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na: błędnym uznaniu, że pozwana o konieczności poręczenia weksła dowiedziała się dzień wcześniej, podczas gdy z zeznań pozwanej i pozwanego wynika wyraźnie, że o tej konieczności pozwana dowiedziała się na godzinę przed dokonaniem tej czynności na skutek niespodziewanej decyzji powoda w atmosferze nacisku, chaosu informacyjnego i presji ekonomicznej, że pozwana w ciągu godziny ma podjąć decyzję co do udzielenia poręczenia wekslowego; błędnym nieuwzględnieniu, że wystawca weksła do 16 stycznia 2014 r. nie uregulował długu z pominięciem okoliczności, że nie mógł go uregulować z przyczyn niezależnych, tj. z powodu ogłoszenia wobec wystawcy upadłości likwidacyjnej z dniem 31 listopada 2012 r.; błędnym uznaniu, że adres do korespondencji pozwanych wynikał jedynie ze złożonych przez nich przekierowań w placówce pocztowej, podczas gdy z zeznań pozwanych wyraźnie wynika, że pozwani poinformowali powoda, na długo przed zawiązaniem niniejszego sporu o zmianie adresu, a mimo to powód działając w złej wierze kierował korespondencję na nieaktualny adres pozwanych w M., wskazując jednocześnie ten adres w pozwie, pomimo wiedzy i świadomości, że pozwani nie odbiorą kierowanej z Sądu korespondencji pod tym adresem; błędnym uznaniu, że powódka zgłosiła swoją wierzytelność w postępowaniu upadłościowym, podczas gdy z dokumentów złożonych do akt sprawy wynika jedynie, że powód zgłosił w postępowaniu upadłościowym wierzytelność z kredytu obrotowego, a nie z weksła, która to wierzytelność do dzisiaj nie została zgłoszona; błędnym uznaniu, że (...) sp. z o.o. jest następcą prawnym (...) sp. z o.o., podczas gdy w dalszym ciągu jest to ta sama spółka występująca aktualnie w obrocie pod inną nazwą.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych. W uzasadnieniu złożonej apelacji pozwana rozwinęła argumentację w zakresie podniesionych

zarzutów a w związku z tym koniecznością zmiany zaskarżonego orzeczenia.

W odpowiedzi na apelację pozwanej, powodowy bank wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu złożonego pisma powódka przedstawiła argumentację w zakresie bezzasadności podniesionych przez pozwaną zarzutów tj. nieważności poręczenia wekslowego, dokonaniu błędnej wykładni postanowień umowy kredytowej oraz faktu udzielenia poręczenia wekslowego pod warunkiem skutkującym jego nieważnością jak również dokonaniem błędnej oceny, że nie zaistniał błąd oświadczenia woli po stronie pozwanej oraz nieuznaniem działań strony powodowej jako nadużycia prawa podmiotowego.

W piśmie procesowym z dnia 24 listopada 2016r. pozwana ustosunkowując się do odpowiedzi na apelację powódki sprecyzowała, że nieważności poręczenia wekslowego upatruje w tym, że w sposób nieprawidłowy wskazano datę płatności weksla, która jest datą po ogłoszeniu upadłości wystawcy weksla. Nadto ponownie wskazała, że z okoliczności dokonywania prolongowania kredytu do maja 2012r. należało wnioskować, że powód pozytywie dokonał weryfikacji sytuacji finansowej wystawcy weksla a tym samym udzielone poręczenie wekslowe wygasło. Pozwana także podtrzymała dotychczasową argumentację w przedmiocie wprowadzenia jej w błąd co do czynności prawnej jaką było poręczenie wekslowe. W zakresie zarzutu naruszenia art. 5 k.c. pozwana podała, że polegał on na tym, że powód podjął realizację zabezpieczenia w postaci poręczenia wekslowego przy jednoczesnym nieskorzystaniu z innych zabezpieczeń, a tym samym przedwczesność korzystania z tej formy zabezpieczenia przed zaspokojeniem wierzytelności przez wystawcę znajdującego w stanie upadłości.

Pozwany C. P. zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w zakresie punktu II. i IV. zarzucając mu nierozpoznanie istoty sprawy poprzez nieuwzględnienie wpływu funkcji gwarancyjnej wystawionego weksla in blanco i związanej z tym akcesoryjności zobowiązania wekslowego w stosunku do stosunku pierwotnego (umowy kredytowej wystawcy weksla); wpływu ogłoszenia upadłości wystawcy weksla in blanco na jego zobowiązanie kredytowe i formalny status niewypelnionego weksla in blanco oraz trybu prowadzenia przez powoda czynności egzekucyjnych z weksla in blanco jako naruszających podstawowe zasady współżycia społecznego.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości co do punktów II. i IV., ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku co do punktów II. i IV. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I. instancji, przy uwzględnieniu kosztów dotychczasowego postępowania.

W uzasadnieniu złożonego środka odwoławczego pozwany przede wszystkim wskazywał na funkcję gwarancyjną wystawionego weksla przez spółkę (...) i tego, że nie mógł być rozpatrywany jako zobowiązanie abstrakcyjne w oderwaniu od zawartego porozumienia tj. umowy kredytowej, z której według pozwanego wynikało jak również z innych okoliczności towarzyszących, że poręczał jedynie to, że pokryje różnicę wartości niespłaconej przez Kredytobiorcę (wystawcę weksla) wierzytelności. Ponadto według pozwanego doszło do wygaśnięcia poręczenia wekslowego wobec spełnienia warunków z § 13 ust. 1 pkt 1 umowy kredytowej, skoro bank mimo ciężącego na nim obowiązku nie poinformował go pisemnie o negatywnej weryfikacji sytuacji finansowej kredytobiorcy za rok 2011. Także zdaniem pozwanego, Sąd Okręgowy dokonał błędnych rozważań w zakresie prawidłowości formalnej weksla co do daty płatności oraz sumy wekslowej co powinno skutkować oddaleniem powództwa. Ponadto według skarżącego powód naruszył zasady współżycia społecznego, ponieważ mając wiedzę w przedmiocie sytuacji majątkowej pozwanych wszczął postępowanie w

oparciu o udzielone poręczenia wekslowe.

W odpowiedzi na apelację pozwanego, powodowa spółka wniosła o oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu złożonego pisma procesowego, powódka przedstawiła analogiczną argumentację jak w odpowiedzi na apelację pozwanej.

Uzupełniając apelację pismem z dnia 17 listopada 2016r. pozwany sprecyzował, że zarzut dotyczący nieprawidłowości wypełnienia weksla polega na tym, że wypełnienie nastąpiło po dniu ogłoszenia upadłości wystawcy oraz że jako

datę płatności wskazano datę po dniu ogłoszenia upadłości. Zdaniem skarżącego świadome wpisanie daty płatności po dacie ogłoszenia upadłości sprawia, że niemożliwym jest spełnienie świadczenia przez wystawcę a nadto stanowi naruszenie zasad współzycia społecznego, ponieważ jest to działanie skierowane nie w kierunku zaspokojenia roszczenia przez wystawcę weksla, a w celu „aktywowania” odpowiedzialności awalisty. Powtarzając argumentację zawartą w apelacji w zakresie zarzutu błędnej wykładni umowy w zakresie wygaśnięcia poręczenia oraz nadużycia prawa podmiotowego, pozwany nadto wskazał, że doszło do przedwczesnego uznania powództwa w stosunku do poręczycieli, z uwagi na niezakończony postępowań upadłościowy w tym brak planu podziału, brak możliwości dysponowania majątkiem upadłej przez pozwanych, pominięcie funkcji gwarancyjnej poręczenia wekslowego.

W odpowiedzi na powyższe pismo, powodowa spółka podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko wyrażone w odpowiedzi na apelację a nadto ustosunkowała się do argumentacji pozwanego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacje pozwanych nie zasługiwały na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny wskazuje, że ustalenia faktyczne poczynione w tej sprawie przez Sąd pierwszej instancji są co do zasady prawidłowe i zasługują na pełną akceptację. W tej sytuacji Sąd odwoławczy podziela je i przyjmuje za własne, czyniąc integralną częścią swojego stanowiska i uznając za zbędne ich ponowne szczegółowe przytaczanie w tym miejscu. W przypadku bowiem, gdy sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym nie musi powtarzać dokonanych ustaleń, gdyż wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne (por. np. orzeczenia SN z dnia 13 grudnia 1935r., sygn. akt C III 680/34. Zb. Urz. 1936, poz. 379, z dnia 14 lutego 1938r., sygn. akt C II 21172/37 Przegląd Sądowy 1938, poz. 380 i z dnia 10 listopada 1998r., sygn. akt III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83). Ustalenia te Sąd Okręgowy oparł wnikliwą i rzetelną analizą zebranych dowodów, a ocena tych dowodów dokonana przez ten Sąd odpowiada zasadom logiki i obejmuje wszystkie istotne aspekty sprawy, zaś analiza prawna powództwa odpowiada istocie poręczenia wekslowego i uwzględnia przepisy regulujące tego rodzaju zobowiązanie. W wyczerpującym i sporządzonym zgodnie z wytycznymi z art. 328 § 2 k.p.c. uzasadnieniu wyroku, Sąd Okręgowy bardzo dokładnie określił dowody, na których się oparł, wyjaśnił podstawę prawną wyroku i przytoczył w tym zakresie przepisy prawa. Z takich ustaleń Sąd I. instancji wywiódł w pełni zasadne wnioski, a sposób rozumowania prowadzący do tych wniosków i przyjęty w uzasadnieniu wyroku jest rozważny i odnosi się do wszystkich niespóźnionych twierdzeń zgłoszonych przez strony w toku postępowania przed Sądem Okręgowym.

Wskazać należy, że istotą postępowania apelacyjnego jest zbadanie zasadności podstaw zarzutów skierowanych przeciwko orzeczeniu sądu pierwszej instancji, bowiem jest ono postępowaniem merytorycznym, mającym jednocześnie charakter kontrolny. Przy tym sąd odwoławczy, w zakresie prawa procesowego, ocenia tylko te naruszenia, które zostały objęte zarzutami apelacji, a z urzędu bierze pod rozwagę jedynie nieważność postępowania (art. 379 k.p.c.). Z urzędu także sąd ten uwzględnia naruszenia prawa materialnego, o ile stwierdzi, że takie miały miejsce. Jako Sąd merytoryczny może nadto czynić ustalenia i to odmienne od ustaleń sądu pierwszej instancji, bazując na tym samym materiale dowodowym (por. wyrok SN z dnia 6 lutego 2003r., sygn. IV CKN 1752/00, niepubl.; wyrok SN z dnia 9 maja 2002r., sygn. II CKN 615/00, niepubl.).

W związku z tym, że Sąd odwoławczy nie dopatrył się uchybień przepisom proceduralnym, które powodowałyby nieważność postępowania, w pierwszej kolejności należało się ustosunkować do zarzutów naruszenia przepisów postępowania, które w ocenie strony apelującej miały istotny wpływ na wynik sprawy, gdyż dopiero w niekwestionowanym stanie faktycznym możliwe jest rozważenie zasadności zarzutów dotyczących naruszenia prawa materialnego. Pozwany bowiem w treści uzasadnienia apelacji wskazał na „drobne nieścisłości” w ramach dokonanych ustaleń faktycznych jednakże nie podniósł, że ich zaistnienie uzasadniało przyjęcie, że doszło do błędów, które miały wpływ na istotę sprawy. Pozwana w apelacji zarzuciła natomiast naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c. z uwagi na błędną ocenę mocy i wiarygodności jej zeznań odnośnie okoliczności udzielenia poręczenia wekslowego oraz poczynione błędy w ustaleniach faktycznych.

Zauważyć w związku z tym należy, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych może zostać uznany za trafny jedynie wówczas, gdy skarżący wykaże, że poczynione przez sąd ustalenia nie znajdują oparcia w całokształcie zebranego w sprawie materiału dowodowego, bądź że ocena poszczególnych dowodów pozostaje w sprzeczności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego czy wskazaniem wiedzy. Zaznaczyć przy tym należy, że do przyjęcia trafności zarzutu nie wystarcza wskazanie innej, możliwej na gruncie zebranych dowodów wersji faktycznej – konieczne jest wskazanie, które z istotnych dowodów zostały pominięte, bądź które z nich ocenione zostały z naruszeniem przywołanych wyżej zasad. Środek odwoławczy zawierający zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, niespełniający powyższych wymagań, stanowi w istocie rzeczy jedynie bezpodstawną polemikę ze stanowiskiem sądu, korzystającym z ochrony przewidzianej w art. 233 k.p.c. Z kolei zarzut obrazy tego przepisy wymaga wykazania, na czym polegały błędy w ocenie konkretnych dowodów, z czego miałyby wynikać, że dokonana przez sąd ocena przekracza granice swobodne, a jest oceną dowolną, niezajdującą oparcia w zasadach prawidłowego rozumowania, wskazaniach wiedzy lub doświadczenia życiowego.

Tymczasem pisemne uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera opis faktów, które Sąd Okręgowy uznał za udowodnione i wskazanie dowodów, na jakich oparł się, a także wyjaśnienie przyczyn, dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Rozważania Sądu Okręgowego są w tym względzie wyczerpujące i wolne od błędów logicznych, a ocena dowodów mieści się w granicach określonych art. 233 § 1 k.p.c. Nie pozwala to sądowi odwoławczemu na ingerencję w orzeczenie Sądu I. instancji w zakresie, w którym postuluje je apelacja pozwanej. Podkreślić bowiem należy, że sąd I. instancji ma ustawowo zagwarantowaną swobodę w ferowaniu wyroku, zaś rolą sądu odwoławczego jest jedynie kontrola, czy granice swobodnego uznania sędziowskiego, w tym granice swobodnej oceny dowodów, nie zostały przekroczone.

Kierując się powyższymi względami przy analizie zarzutów apelacyjnych odnoszących się do wadliwej oceny dowodów i błędnych ustaleń faktycznych, stwierdzić należy, iż istniały przesłanki do przyjęcia innego, aniżeli wskazywali to pozwani, terminu dowiedzenia się przez pozwaną co do konieczności udzielenia poręczenia wekslowego, co jej zdaniem miało nastąpić na godzinę przed dokonaniem tej czynności, nie zaś dzień wcześniej stwierdzić należy. Wprawdzie powyższe twierdzenie pozwanej znajduje swoje oparcie w treści zeznań złożonych przez pozwanego i pozwaną na rozprawie w dniu 22 marca 2016r., jednak pozostają te zeznania w sprzeczność z oświadczeniem pozwanej z dnia 3 sierpnia 2015r., w którym w sposób wyraźny wskazała, że „oświadczenie to zostało na mnie wymuszone w okolicznościach wielkiej presji, pozostawiając mi jeden dzień na podjęcie decyzji [...] „ (k. 114) . Zauważyć trzeba, że pozwani składali zeznania w terminie późniejszym niż data sporządzenia pisemnego oświadczenia przez pozwaną. Tym samym biorąc pod uwagę odstęp czasu dzielący złożenie powyższych oświadczeń, a dniem 19-20 grudnia 2010r. w ocenie Sądu Apelacyjnego za bardziej wiarygodne należy uznać wersję, że pozwana miała dzień, nie zaś godzinę czasu na podjęcie decyzji w przedmiocie udzielenia poręczenia wekslowego. Ponadto według Sądu II. instancji zgodnie z jej zeznaniami miała ona możliwość porozumienia się z małżonkiem w dniu 20 grudnia 2010r. celem konsultacji decyzji odnośnie poręczenia wekslowego, co wynika z zeznań samej skarżącej: „Mąż mówił M. musisz to podpisać, że u Notariusza na niego czekają”; „[...] przyszedł mąż i mówili o poręczeniu, nie wiem czy mąż czy ona” (e-protokół z rozprawy z 22.03.2016r. 01: 00: 07 – 01:19:06). Słusznie Sąd Okręgowy zauważył, że skoro oboje udali się do banku, a pozwany także podpisał poręczenie wekslowe, to pozwana w przypadku wątpliwości zwróciłaby się do męża o wyjaśnienie, jakie konsekwencje wiążą się z podpisaniem poręczenia wekslowego z uwagi na to, że to pozwany zajmował się formalnościami kredytowymi. Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie było również podstaw do uznania za wiarygodne twierdzenia pozwanej o braku świadomości, że jej odpowiedzialność z tytułu poręczenia wekslowego ogranicza się do posiadanych udziałów w spółce. Niezależnie bowiem od chaosu informacyjnego i nerwowej atmosfery, na którą powołuje się pozwana, treść podpisanych przez nią dokumentów nie były na tyle obszerna, aby pozwana nie mogła się dokładnie z nimi zapoznać, a w przypadku wątpliwości skonsultować znaczenia przyjmowanej na siebie odpowiedzialności z pozwanym. Tym bardziej, że miała świadomość, że podpisanie weksla będzie się wiązało z jej odpowiedzialnością, co wynika z toku jej wysłuchania na rozprawie w dniu 22 marca 2016r. Nie można także pominąć i tego, co pozwana sama przyznała, że nie zapoznawała się z treścią pism przedstawionych jej do podpisów. Powyższe działanie należy ocenić nie w kategorii błędu lub podstępu ze strony powodowego banku, na co w dalszej argumentacji pozwana się powoływała, lecz jako rezygnację ze swoich uprawnień i nie dołożenie należytej staranności

przy dokonywaniu czynności prawnej. Bezsprzeczne bowiem jest, że pozwana nie uczestniczyła w procedurze negocjacji warunków umowy kredytowej, w tym jego zabezpieczenia, a brał w nich udział tylko pozwany, co wynika także ze złożonych przez nią zeznań, a tym samym nie ma podstaw do przyjęcia, że mogła bez czytania oczekiwać, iż treść podpisywanego przez nią dokumentu jest zgodna z dotychczasowymi ustaleniami. W konsekwencji należy uznać za prawidłowe stanowisko Sądu Okręgowego i nie danie wiary zeznaniom pozwanej w zakresie okoliczności udzielenia przez nią i męża poręczenia wekslowego w warunkach skutkujących brakiem świadomości pozwanej co do konsekwencji z tym związanych.

Odnosząc to, że Sąd I. instancji nie wskazał w uzasadnieniu, że wystawca weksla do 16 stycznia 2014r. nie uregulował długu z uwagi na przyczyny od niego niezależne, wbrew stanowisku strony pozwanej nie czynią błędnych ustaleń faktycznych co do faktu, że dochodzona przez (...) SA wierzytelność w stosunku do spółki (...) nie została do wskazanej daty zaspokojona. Okoliczność, z jakiej przyczyny wystawca weksla nie zaspokoił wierzytelności powodowego banku, nie ma bowiem znaczenia dla możliwości skierowania roszczenia przeciwko poręczycielowi wekslowemu.

W zakresie zarzutu dlaczego Sąd dokonał ustaleń co do zmiany adresu zamieszkania przez pozwanych jedynie w oparciu o to, że pozwani złożyli przekierowania w placówce pocztowej, to po pierwsze przedmiotowy fakt został stwierdzony, czemu nie przeczy żadna ze strony, a po drugie skarżąca w żaden sposób nie wyjaśniła, jakie znaczenie w kontekście niniejszej sprawy ma to, na jakiej podstawie Sąd Okręgowy ustalił fakt przeprowadzenia się przez pozwanych do W..

W przedmiocie argumentacji pozwanej, że sąd błędnie przyjął, jakoby powódka zgłosiła swoją wierzytelność w postępowaniu upadłościowym, skoro w toku wskazanego postępowania zgłoszono wierzytelność z kredytu obrotowego, a nie z weksla, podkreślenia wymaga że bezspornie wierzytelność zabezpieczona wekslowo została zgłoszona przez powodowy bank w toku postępowania upadłościowego. Podstawa materialnoprawna tego zgłoszenia nie ma natomiast znaczenia dla rozstrzygnięcia istoty niniejszego sporu, gdyż odpowiedzialność spółki (...) mogła być wywodzona z zobowiązania podstawowego, jakim była zawarta umowa kredytu bankowego, jak i z zobowiązania wekslowego, które miało charakter gwarancyjny wobec zobowiązania spłaty kredytu.

Ustosunkowując się do ostatniego zarzutu pozwanej w zakresie poczynienia przez Sąd Okręgowy błędnych ustaleń faktycznych, a mianowicie dotyczących tego, że (...) sp. z o.o. nie jest następcą prawnym (...) sp. z o.o., ponieważ jest to ta sama spółka, tylko działająca pod inną firmą, w ocenie Sądu Apelacyjnego wymaga zaakcentowania okoliczność, że sam pozwany w toku swojego wysłuchania na rozprawie w dniu 22 marca 2016r. wprost wskazał, że pełni rolę likwidatora spółki (...) w likwidacji, będącej następcą prawnym spółki (...) (e-protokół z 22.03.2016r. 00:04:42-00:08:30). Jednakże przyznając rację stanowisku pozwanej w tym względzie, zauważyć należy, że nie podała jakie, w jej ocenie, skutki miałyby wynikać z powyższego błędnego ustalenia, a mające przełożenie na rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie, a Sąd odwoławczy takowych nie znajduje.

W konsekwencji z uwagi na niezakwestionowanie w sposób skuteczny ustalonego przez Sąd Okręgowy stanu faktycznego w zakresie mającym istotne znaczenie dla rozpoznania niniejszej sprawy, możliwym stało się rozważenie zasadności zarzutów dotyczących naruszenia prawa materialnego, które zostały podniesione w treści obu apelacji oraz dalszych pismach procesowych stanowiących rozwinięcie argumentacji zawartej w apelacjach.

Tytułem wstępu wymaga wskazania, że weksel in blanco wystawiony jako własny i wręczony remitentowi w związku z zawarciem umowy prowadzi do powstania zobowiązania wekslowego wystawcy. Powstałe zobowiązanie wekslowe ma charakter samodzielny i abstrakcyjny, a więc niezależny od podstawy prawnej, która spowodowała jego zaciągnięcie. W konsekwencji remitentowi przysługują w stosunku do wystawcy weksla dwa roszczenia, tj. ze stosunku podstawowego oraz z weksla. Dokonanie wyboru między tymi roszczeniami należy do wierzyciela, z zastrzeżeniem, że może on tylko raz uzyskać zaspokojenie swojej wierzytelności. W stosunkach między wystawcą weksla własnego in blanco a remitentem samodzielność zobowiązania wekslowego ulega złagodzeniu, ponieważ w sytuacji gdy zobowiązanie wekslowe jest ważne, wystawca weksla własnego in blanco, w braku skutecznych zarzutów wekslowych, może podnieść zarzuty oparte na stosunku podstawowym i na ich podstawie podważać zarówno istnienie,

jak i rozmiar zobowiązania wekslowego ze względu na jego związek ze stosunkiem podstawowym (por. wyrok SN z dnia 20 czerwca 2008 roku, sygn.. akt IV CSK 65/08, LEX nr 453032; wyrok SN z dnia 14 listopada 2006 roku, sygn.. akt II CSK 205/06, LEX nr 293091; wyrok SN z dnia 11 marca 2011 roku, sygn. akt II CSK 311/10, LEX nr 863410).

Zgodnie natomiast z utrwalonym w orzecznictwie i literaturze poglądem, które Sąd II. instancji aprobuje, zobowiązanie poręczyciela wekslowego jest zobowiązaniem wekslowym, cechującym się abstrakcyjnością i bezwarunkowością. Istnienie tego zobowiązania, a tym samym odpowiedzialność poręczającego nie zależy więc od istnienia wierzytelności, za którą poręcza, ale od podpisu wystawcy i od formalnej prawidłowości wypełnienia weksla - w rozpoznawanej sprawie weksla in blanco. Jak słusznie zaakcentował to Sąd Okręgowy, odpowiedzialność takiego poręczyciela tylko formalnie opiera się na zobowiązaniu dłużnika głównego i pod tym względem różni się zasadniczo od odpowiedzialności ponoszonej na podstawie przepisów prawa cywilnego. Poza wyjątkiem formalnej nieważności weksla, odpowiedzialność poręczyciela nie jest w żaden sposób uzależniona od tego, czy z materialnego punktu widzenia istniało ważne zobowiązanie wekslowe dłużnika głównego czy też nie. Tym samym, zobowiązanie awalisty jest zależne wyłącznie od formalnej ważności zobowiązania awalata, co określa się jako akcesoryjność formalną. W literaturze przedmiotu podkreśla się, że art. 32 prawa wekslowego stanowi wyraz tej specyficznej akcesoryjności. Z tej przyczyny zobowiązanie poręczyciela wekslowego ma w istocie także charakter samodzielny (samoistny) co powoduje, że odpowiada on według treści weksla, nie zaś zobowiązania dłużnika głównego, który w niniejszej sprawie jest tożsamy z wystawcą weksla. Wobec powyższego awalista nie odpowiada wekslowo ze względu na wadliwość zobowiązania wystawcy weksla, ale tylko wówczas, gdy wadliwość jest widoczna w treści weksla, a w konsekwencji przyjmuje się, że poręczyciel wekslowy odpowiada nawet wówczas, gdy podpis awalata został podrobiony albo awalat był pozbawiony zdolności wekslowej (por. wyrok SN z dnia 10 marca 1998r., sygn. akt I CKN 575/97, LEX nr 518105). Przyjmuje się także, iż dla odpowiedzialności awalisty nie ma znaczenia upadłość podmiotu, za który udzielono poręczenia, a także niosąca za sobą dalsze konsekwencje utrata bytu prawnego przez awalata (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 6 stycznia 2000r., sygn.. akt I ACa 908/99, PG 2000, Nr 11, s 57; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2008r. sygn. akt II CSK 360/08 LEX nr 584726).

Bezspornym jest, że poręczenie wekslowe może zostać udzielone na wekslu zupełnym, jak i niezupełnym tzw. in blanco. Awalista, podpisując weksel in blanco w zamiarze udzielenia poręczenia wekslowego, skutecznie zaciągnie zobowiązanie, jeżeli ten dokument zostanie następnie uzupełniony w sposób spełniający wymogi formalne, jakim powinien odpowiadać weksel – zobowiązanie wekslowe wywołuje natomiast skutki prawne z mocą wsteczną (por. wyrok Sn z 5 lutego 1998r., sygn. akt III CKN 342/97). Jak już zostało zaakcentowane, zobowiązanie poręczyciela wekslowego ma charakter abstrakcyjny, czyli niezależny od umowy łączącej go z osobą za którą poręcza, jak i od stosunku kauzalnego łączącego go z uprawnionym na podstawie weksla. Jak słusznie wskazywał Sąd Okręgowy w swoim pisemnym uzasadnieniu, poręczenie wekslowe jest także nieodwołalne, bezwarunkowe i nie może być ograniczone terminem.

Niemniej jednak, biorąc pod uwagę brzmienie art. 10 prawa wekslowego stwierdzić należy, że poręczycielowi weksla zabezpieczającego wolno samodzielnie podnosić w procesie wekslowym zarzut przekroczenia przez remitenta zakresu udzielonego mu przez wystawcę, czy przez poręczyciela upoważnienia do wypełnienia weksla (por. np. uchwałę siedmiu sędziów SN z dnia 7 stycznia 1967 r., sygn. akt III CZP 19/66, OSNC 1968, nr 5, poz. 79 i wyrok SN z dnia 3 sierpnia 2006r., sygn. akt IV CSK 101/06 LEX nr 195416). Zgodnie bowiem z poglądem przyjętym w orzecznictwie Sądu Najwyższego, poręczyciel, który udzielił poręczenia na wekslu in blanco, może - do czasu indosowania weksla przez remitenta (co w niniejszej sprawie niewątpliwie nie nastąpiło) - powoływać się na wypełnienie weksla niezgodnie z zawartym porozumieniem (zob. np. wyroki SN z dnia 28 października 1963 r., sygn. akt II CR 249/63, OSNCP 1964, nr 10, poz. 208, z dnia 25 września 1996r., sygn. akt II CKU 1/96, niepubl., z dnia 5 czerwca 1997 r., sygn. akt II CKN 185/97, OSNC 1997, nr 12, poz. 201, z dnia 31 maja 2001r., sygn. akt V CKN 264/00, niepubl., z dnia 1 października 2003 r., sygn. akt II CK 80/02, niepubl., z dnia 24 października 2003r., sygn. akt III CK 35/02, niepubl. oraz z dnia 17 września 2004 r., sygn. akt V CK 562/03, Pr. Bankowe 2005, nr 3, s. 17). Nie można jednak pominąć okoliczności, że wydanie wierzytelności weksla stwarza domniemanie istnienia w chwili jego wydania wierzytelności w wysokości sumy wekslowej, przerzucając w ten sposób ciężar dowodu przeciwnego na dłużnika

wekslowego. Na dłużniku wekslowym spoczywa nadto obowiązek w zakresie wykazania okoliczności wymienionych w art. 10 prawa wekslowego. Powyższe znajduje zastosowanie nie tylko do stosunku pomiędzy remitentem a wystawcą weksła, lecz również pomiędzy posiadaczem weksła, a którymkolwiek z dłużników wekslowych, w tym poręczycielem lub indosantem (por. uchwała SN z 7 stycznia 1967r., sygn. akt III CZP 19/66).

Tym samym, przechodząc do zarzutów podniesionych przez pozwanych w zakresie nieważności udzielonego poręczenia wekslowego wskazać należy, że weksel in blanco w niniejszej sprawie został wystawiony celem zabezpieczenia zwrotu kredytu (wraz z należnościami dodatkowymi) udzielonego wystawcy przez remitenta. Zarówno przy jego uzupełnieniu, jak i przy dochodzeniu z niego roszczeń przez stronę umowy zawartej w momencie jego wystawienia, obowiązuje i wiąże treści deklaracji wekslowej podpisanej przez wystawcę (k. 50). Ponadto o nieważności weksła własnego można mówić w sytuacji, jeżeli w momencie przedstawienia go do zapłaty brak mu chociażby jednego elementu wymienionego w art. 101 prawa wekslowego tj. nie ma nazwy „weksel” w samym tekście dokumentu, w języku, w jakim go wystawiono; brak przyrzeczenia bezwarunkowego zapłacenia oznaczonej sumy pieniężnej, oznaczenia terminu płatności, oznaczenia miejsca płatności, nazwiska osoby, na której rzecz lub na której zlecenie zapłata ma być dokonana, oznaczenia daty i miejsca wystawienia weksła, podpisu wystawcy weksła, przy czym stosownie do art. 102 powołanej ustawy weksel własny bez oznaczenia terminu płatności uważa się za płatny za okazaniem, zaś w braku osobnego oznaczenia, miejsce wystawienia weksła uważa się za miejsce płatności, a także za miejsce zamieszkania wystawcy, weksel własny zaś, w którym nie oznaczono miejsca wystawienia, uważa się za wystawiony w miejscu, podanym obok nazwiska wystawcy. Przedłożony przez powódkę weksel własny spełnia wymagania przewidziane w art. 101, przy uwzględnieniu art. 102 Prawa wekslowego, zawierając wszystkie wymagane elementy na dzień składania pozwu w niniejszej sprawie, w tym te uzupełnione po dniu jego wystawienia – datę płatności, miejsce płatności jak również sumę wekslową. Sąd Apelacyjny zważył, że pozwani jako osoby fizyczne podpisały weksel pod słowem „poręczam za wystawcę bez protestu”, a zatem zgodnie z art. 31 prawa wekslowego zaciągnęli zobowiązanie wekslowe o charakterze abstrakcyjnym. Sąd Apelacyjny podziela pogląd, że wypełnienie weksła niezgodnie z deklaracją nie powoduje, że poręczyciel w ogóle nie będzie zobowiązany wekslowo. W takiej sytuacji odpowiedzialność istnieje w takich granicach jakie przewiduje weksel, gdyby został w sposób prawidłowy wypełniony, w stosunku do porozumienia wekslowego. Pamiętać także należy, że awalista nie zobowiązuje się wobec awalata, lecz wobec wierzyciela wekslowego – tym samym nie może się bronić zarzutami opartymi na osobistych stosunkach z osobą wystawcy weksła. W konsekwencji nie może podnosić zarzutów osobistych dotyczących tej odpowiedzialności, co pozwala przyjąć, że dla odpowiedzialności awalisty nie ma znaczenia okoliczność ogłoszenia upadłości podmiotu, za którego udzielono poręczenia.

W konsekwencji pozwani dla prawidłowego podważenia skuteczności wystawionego weksła powinni podnosić okoliczności zaistnienia błędów o charakterze stricte formalnym. Zarzucając natomiast wpisanie błędnej daty płatności odwoływali się do tego, że weksel nie może być wypełniony po dacie ogłoszenia upadłości spółki będącej jednocześnie głównym dłużnikiem i wystawcą weksła. Podkreślenia wymaga, że jeżeli data wystawienia na wekslu in blanco nie była wypełniona, to należy przyjąć, że zostało to pozostawione uznaniu posiadacza weksła, który może także wpisać datę późniejszą od tej, w której nastąpiło podpisanie lub wręczenie weksła niepełnego, co też wynika z treści porozumienia wekslowego (por. pkt 2 deklaracji wystawcy – k. 50), a z którego to uprawnienia powódka skorzystała wskazując datę 7 lutego 2014r. Powyższy zaś zarzut co do nieprawidłowości tej daty wymaga uwzględnienia przepisów o charakterze materialnoprawnym w szczególności art. 91 p.u.n. regulującego skutki ogłoszenia upadłości w stosunku do zobowiązań upadłego. Sąd Apelacyjny podziela pogląd wyrażony w powołanych wcześniej orzeczeniach, że ogłoszenie upadłości wystawcy weksła, a nawet utrata przez niego bytu prawnego, nie powoduje ustania zobowiązań wekslowych poręczycieli, w sytuacji gdy udzielono poręczenia z zachowaniem warunków formalnych, a weksel odpowiada wymaganiom prawa wekslowego. Nadmienić przy tym należy, iż z deklaracji wekslowej wynikało uprawnienie powódki do określenia tej sumy zgodnie z aktualnym zobowiązaniem wystawcy, w tym z uwzględnieniem odsetek, prowizji i kosztów.

Ponadto w ocenie Sądu odwoławczego pozwani nie wykazywali, że wysokość wierzytelności wynikająca z sumy wekslowej jest inna, ani jaka ich zdaniem być powinna, ograniczając się do zarzutu, że nie jest to z pewnością wysokość

widniejąca na wekslu. Jak już zostało wskazane, to na pozwanych spoczywał obowiązek udowodnienia, że roszczenie powódki opiewa na inną wysokość, aniżeli wynikająca z weksla, a tym samym, że weksel in blanco został uzupełniony w sposób niezgodny z porozumieniem wekslowym. Nie ulega natomiast wątpliwości, że zgodnie z deklaracją wekslową, powódce przysługiwało roszczenie do określenia tej sumy zgodnie z aktualnym zobowiązaniem wystawcy. Należy również zauważyć, że pozwani nie zdołali wykazać, aby zakres ich odpowiedzialności wekslowej miał być ograniczony do niewyegzekwowanej części z majątku upadłej spółki (pozwany), bądź tylko do udziałów przypadających w tejże spółce (pozwana), pomijając już to, że tego rodzaju ograniczenie byłoby sprzeczne z istotą poręczenia wekslowego.

W konsekwencji podniesione przez pozwanych zarzuty w zakresie błędnego wypełnienia weksla, wobec braku jego formalnych wad, nie mogły doprowadzić do zmiany rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego. Z uwagi zaś na abstrakcyjność odpowiedzialności pozwanych, której istnienie zależało jedynie od podpisu awalisty i od formalnej prawidłowości wypełnienia weksla, co też powódka zdołała wykazać, a czego pozwani nie podważyli w sposób skuteczny, brak było podstaw do stwierdzenia nieważności poręczenia wekslowego.

W przedmiocie zarzutu dotyczącego naruszenia art. 84 oraz art. 86 k.c., a więc braku przyjęcia, że zaistniała wada oświadczenia woli po stronie pozwanej M. P. polegająca na wprowadzeniu jej w błąd co do skutków prawnych poręczenia wekslowego, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że argumentacja skarżącej w tym zakresie jest niewystarczająca do przyjęcia, iż działała ona pod wpływem błędu w rozumieniu kodeksu cywilnego. Sąd odwoławczy wziął pod uwagę okoliczności towarzyszące finalizowaniu umowy kredytu obrotowego podpisanej w dniu 20 grudnia 2010r., a więc nerwową atmosferę i konieczność jej zawarcia dla utrzymania prowadzonej działalności gospodarczej przez pozwanych, jak również nieuczestniczenie przez pozwaną w negocjacjach umowy kredytowej. Mając na względzie także to, że pozwana świadomie złożyła podpisy pod dokumentami, w tym pod poręczeniem wekslowym, bez zapoznania się dokładnie z jego treścią, nie można zasadnie zakwalifikować tej czynności jako działania pod wpływem błędu, a tym bardziej jako błędu wywołanego podstępnie przez powodowy bank. Jak już zostało wskazane, pozwana w toku swojego wysłuchania na rozprawie w dniu 22 marca 2016r. podała, że słysząc sformułowanie „weksel” zainteresowała się jego znaczeniem, żeby następnie utwierdzić się w tym, iż z jego podpisaniem wiąże się jej odpowiedzialność. Tym samym, miała świadomość konsekwencji prawnych swoich działań w sposób obiektywnie oceniony i mogła je zweryfikować, zwłaszcza, że jest osobą z wyższym wykształceniem, a jej mąż ma wykształcenie ekonomiczne i zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego, trudno uznać za wiarygodne twierdzenia obojga pozwanych o braku wiedzy co do skutków dokonywanej czynności prawnej, a nawet gdyby tak było, to wynikałoby to z braku należytej dbałości o własne interesy, a nie z podstępnego wprowadzenia w błąd. Wobec powyższego, jak również z uwagi na brak stosownego materiału dowodowego nie ma podstaw do przyjęcia, że w wyniku działania powodowego banku (a ściślej jego pracowników) pozwana została wprowadzona podstępem w błąd co do rzeczywistych skutków nałożonego na nią obowiązku, a wynikającego z poręczenia wekslowego. Podstęp polega bowiem na celowym, umyślnym działaniu sprawcy skierowanym na wywołanie niezgodnego z prawdą obrazu rzeczywistości u danej osoby w celu nakłonienia jej do złożenia oświadczenia woli o określonej treści. Związek ten składa się niejako z dwóch elementów: podstęp - powstanie błędu to ogniwo pierwsze, a błędne wyobrażenie - dokonanie czynności o określonej treści to ogniwo drugie. Działanie podstępne jest zawsze działaniem zawinionym i umyślnym. Przejawia się albo w zamiarze bezpośrednim, albo w zamiarze ewentualnym, a zatem chęci lub przynajmniej godzenia się na wywołanie fałszywego obrazu rzeczywistości w umyśle kontrahenta. Niedbalstwo natomiast nie jest wystarczające, nawet jeśli spowodowało powstanie błędu u innej osoby. Przesłanką uchylenia się od skutków podstępu jest istnienie związku przyczynowego między złożeniem oświadczenia woli a pozostawianiem przez składającego w takim błędzie. Żadna z tych okoliczności nie została wykazana, zaś z zeznań pozwanych co najwyżej można wywieść tylko to, iż pracownicy powodowego banku jako jeden z warunków udzielenia kredytu wskazali na wymóg wystawienia weksla in blanco z poręczeniem wekslowym, co w obrocie cywilnoprawnym jest powszechnie stosowanym sposobem zabezpieczenia wykonania zobowiązań i nie można w stosunku do powoda podnosić zarzutu, że w sytuacji, gdy kwota kredytu miała opiewać na milion złotych, uzależniał przyznanie kredytu od zastosowania takiego zabezpieczenia.

W zakresie zarzutu naruszenia art. 65 k.c. polegającego na niedokonaniu wykładni treści umowy kredytu obrotowego, w szczególności treści jej § 13 pkt 1 dotyczącego terminowości udzielenia poręczenia wekslowego przez pozwanych,

Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że nie wykazano podstaw do uznania, iż doszło do wygaśnięcia zobowiązania. Zgodnie bowiem z art. 65 § 1 k.c., oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których zostało złożone, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. Natomiast § 2 powołanego artykułu stanowi, że w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. W orzecznictwie podkreśla się przy tym, iż choć rozłożenie akcentów w art. 65 § 2 k.c. oznacza, że argumenty językowe (gramatyczne) mają znaczenie drugorzędne i ustępują argumentom odnoszącym się do woli stron, ich zamiaru i celu, to jednak prawidłowa, pełna i wszechstronna wykładnia umowy, nie może pomijać treści zwerbalizowanej na piśmie, bowiem napisane sformułowania i pojęcia, a także sama semantyka i struktura aktu umowy, są jednym z istotnych wykładników woli stron, pozwalają ją poznać i ocenić (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2007 r., II CSK 546/06, LEX nr 253385). Interpretując umowę na podstawie reguł językowych należy brać pod uwagę nie tylko kontrowersyjny fragment tekstu, lecz także inne związane z nim postanowienia umowy, czyli tzw. kontekst językowy. Nie można dokonać w ramach wykładni takiego "przekształcenia" umowy, które stworzyłoby nową, odmienną umowę, o zupełnie innej relacji między stronami, w treści której powstałyby inne prawa i obowiązki stron. W ocenie Sądu Apelacyjnego, wykładnia treści przedmiotowej umowy w kontekście okoliczności poprzedzających jej zawarcie, pozwala na przyjęcie, że wolą stron było wskazanie, jakie łącznie przesłanki powinny zostać spełnione, żeby doszło do wygaśnięcia poręczenia wekslowego zabezpieczającego spełnienie świadczenia przez kredytobiorcę, tj. osiągnięcie przez spółkę prognozowanych założeń oraz pozytywna weryfikacja sytuacji ekonomicznej na koniec 2011r. Zauważyć należy, że zapis § 13 umowy kredytowej nie jest precyzyjny i nie przewidziano w nim w sposób szczegółowy procedury weryfikacyjnej, która miałaby zostać przeprowadzona przed ewentualnym wygaśnięciem zobowiązania z tytułu poręczenia wekslowego, jak również nie wskazano jednoznacznie, czy weryfikacja sytuacji finansowej kredytobiorcy powinna nastąpić na żądanie kredytobiorcy, czy niejako obowiązek w tym zakresie spoczywał na powódce. Niemniej jednak Sąd odwoławczy nie znajduje podstaw do podzielenia interpretacji pozwanych, zgodnie z którą, po upływie roku od podpisania umowy kredytowej zaistniały zdarzenia uzasadniające uznanie, że doszło do wygaśnięcia poręczeń wekslowych i zobowiązań z tego tytułu obciążających pozwanych. Bezsownie kredytobiorca i pozwani nie złożyli oświadczeń woli w tym zakresie, jak również powodowy bank nie przeprowadził weryfikacji sytuacji finansowej kredytobiorcy. Za takową natomiast nie można uznać okoliczność dokonywania kilkukrotnej prolongaty umowy kredytowej wobec bezspornego faktu niedokonywania zmian w zakresie § 13 pkt 1 umowy, poprzez chociażby jego wykreślenie. Późniejsze czynności pozwanych, polegające na wyrażeniu zgody na aneksowanie umowy kredytowej na dalsze lata, w ocenie Sądu Apelacyjnego świadczą o tym, że w dalszym ciągu poczuli się do odpowiedzialności z tytułu poręczenia wekslowego. Tym samym w niniejszej sprawie brak było podstaw do dokonania wykładni § 13 umowy kredytowej w sposób zaprezentowany przez skarżących, czyli potraktowania tego zapisu umownego jako podstawy do automatycznego wygaśnięcia poręczenia wekslowego bez konieczności dokonywania odpowiednich analiz ekonomicznych i złożenia stosownych oświadczeń woli przez zainteresowane strony. Nie można wysnuwać z treści umowy wniosku, iż poręczenie wekslowe zostało udzielone pod warunkiem i w konsekwencji jest nieważne.

Jeżeli chodzi zaś o zarzut naruszenia art. 5 k.c., to pozwani upatrywali nadużycia prawa podmiotowego w tym, że powód wypełniając weksel z błędną datą płatności i kwotą wierzytelności działał w złej wierze oraz że miał świadomość, iż sytuacja majątkowa pozwanych nie pozwoli na zaspokojenie nawet w minimalnym stopniu roszczenia banku, a pozwani, podpisując poręczenie wekslowe, gwarantowali co najwyżej pokrycie różnicy wartości niespłaconych przez kredytobiorcę wierzytelności. Ponadto wystąpienie z roszczeniem przeciwko pozwanym w sytuacji, gdy w toku postępowania upadłościowego nie został jeszcze sporządzony plan podziału, należało, zdaniem pozwanych, uznać za przedwczesne. W ocenie Sądu Apelacyjnego tego rodzaju argumentacja nie zasługiwała na uwzględnienie. Po pierwsze oświadczenia o udzieleniu poręczeń wekslowych zostały dokonane w sposób dobrowolny, o czym świadczy fakt niedokonywania zmian w tym zakresie w umowie kredytowej, pomimo jej kilkukrotnego prolongowania. Po drugie, rozpoznanie sprawy w postępowaniu nakazowym następuje na wniosek powoda oraz w sytuacji spełnienia okoliczności wskazanych w art. 485 k.p.c. z których wierzyciel ma prawo skorzystać i nie ma podstaw do czynienia mu z tej przyczyny zarzutu. Po trzecie, dokonanie wyboru Sądu innego niż sąd właściwości ogólnej jest uprawnieniem powoda, które w niniejszej sprawie znajdowało oparcie w art. 37¹ k.p.c., stąd^d też chybiłoby są twierdzenia, że wybór ten dokonany został z naruszeniem art. 5 k.c. Również dalsze działania powódki, tj. wszczynanie postępowań

komorniczych, zainicjowanie niniejszego postępowania, niezależnie od toczącego się postępowania upadłościowego kredytobiorcy oraz od uciążliwości dla pozwanych, nie mogą być poczytywane jako działanie niezgodnie z zasadami współżycia społecznego, ponieważ, w ocenie pozwanych, powódka powinna w pierwszej kolejności skorzystać z innych dostępnych jej zabezpieczeń. Podkreślenia wymaga, że poręczyciel wekslowy odpowiada solidarnie z wystawcą weksła za spełnienie świadczenia, za które poręczył, co oznacza, że poręczyciel odpowiada tak samo, jak ten, za kogo poręczył, a tym samym powinien on mieć świadomość, że wierzyciel ma możliwość żądania według swego wyboru całości lub części świadczenia od wszystkich dłużników łącznie, od kilku z nich lub od każdego z osobna, a zaspokojenie wierzyciela przez któregokolwiek z dłużników prowadzi do wygaśnięcia długu pozostałych dłużników, co znajduje potwierdzenie w treści art. 366 k.c. W przedmiocie zaś ograniczenia odpowiedzialności pozwanych, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 października 2003r. (sygn. akt III CK 35/02) zaakcentował, że ograniczenie odpowiedzialności poręczyciela wekslowego dla swej skuteczności wobec wierzyciela wekslowego musi wynikać nie tylko z deklaracji wekslowej lub porozumienia między wierzycielem a poręczycielem, ale przede wszystkim z treści weksła. Poręczyciel wekslowy powinien bowiem na wekslu zaznaczyć ograniczenie udzielonego poręczenia wekslowego, czego w niniejszej sprawie nie dokonał żaden z pozwanych. To w gestii powodowego banku pozostawało, jakie podejmie kroki celem zaspokojenia swojej wierzytelności w sytuacji, gdy bezspornie kredytobiorca nie zaspokoił dobrowolnie roszczenia, a podjęte przez niego działania, jako dokonane w granicach praw i niesprzeczne z zasadami współżycia społecznego, nie mogły skutkować uznaniem za zasadny zarzut z art. 5 k.c. Nie bez znaczenia dla uznania, iż w działaniach powoda nie można upatrywać naruszenia art. 5 k.c., jest również i to, że kredytobiorcą była spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zarządzana przez pozwanego C. P., której głównym udziałowcem była pozwana M. P., a zatem w pośredni sposób, przyznane przez powoda środki kredytowe wpływały na sytuację majątkową pozwanych i początkowe powodzenie przedsięwzięcia gospodarczego, na który zaciągnięty został kredyt, miało niewątpliwie znaczenie dla poprawy statusu majątkowego pozwanych, a to, że ostatecznie doszło do niewypłacalności spółki, było następstwem okoliczności niezależnych od powodowego Banku.

Reasumując, stwierdzić należało, że pozwani nie sprostali ciężarowi dowodu w wykazaniu, że zobowiązanie wekslowe nie powstało albo wygasło. Zgromadzony materiał dowodowy, jak również abstrakcyjny charakter zobowiązania z poręczenia wekslowego, uzasadniały uznanie, że powód był uprawniony do dochodzenia roszczeń z tytułu poręczenia wekslowego, a tym samym wyrok Sądu Okręgowego jako odpowiadający prawu winien się ostać. Apelację na podstawie art. 385 k.p.c. należało więc oddalić w całości, o czym orzeczono w punkcie pierwszym sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł mając na uwadze jego wynik, z uwzględnieniem przepisów art. 98 §1 i 3, art. 108 §1 i art. 391 §1 k.p.c. oraz §2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015r. (Dz.U. z 2015r. poz. 1804), co znalazło odzwierciedlenie w punkcie drugim sentencji wyroku.

Ryszard Iwankiewicz Tomasz Żelazowski Artur Kowalewski